

Sygn. akt VI ACa 464/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Agata Zajac (spr.)

Sędziowie: SA Grażyna Kramarska

SA Marek Kolasiński

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko J. K. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 stycznia 2015 r.

sygn. akt III C 721/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od A. L. na rzecz J. K. (1) kwotę 2.070 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 464/15

UZASADNIENIE

A. L. wniósł o zobowiązanie pozwanego J. K. (1) do zamieszczenia na pierwszej stronie (...) wydania (...) czcionką (...) rozmiar (...)przeproszenia o treści:

„W związku z licznymi pismami kierowanymi do instytucji państwowych oświadczam, że przepraszam Pana A. L. za naruszenie jego dobrego imienia poprzez posądzenie go o bezprawny pobór wynagrodzenia, niewłaściwie wykonywane obowiązki służbowe i dopuszczanie się nieprawidłowości przy zatrudnianiu pracowników związku z pełnionymi przez niego funkcjami i praca zawodową. Oświadczam jednocześnie, że rozpowszechniane przeze mnie informacje dotyczące Pana A. L. są nieprawdziwe i były insynuacjami.” oraz o zasądzenie na rzecz Fundacji (...) kwoty 20 000 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany w latach 2010-2013 skierował ponad 150 pism do instytucji oraz urzędów państwowych tj. (...), Ministra (...), Wyższej Szkoły (...) w S., (...) Centrum (...), w których treści informował

o tym, że powód sprawował niewłaściwy nadzór nad projektami badawczymi, pobierał bezpodstawnie wynagrodzenie za pracę, dopuścił się nieprawidłowości przy zatrudnianiu pracowników, zaniżał poziom nauczania (...), nieuczciwie i iluzorycznie wykonywał swoje obowiązki. Powód upatruje naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego poprzez zarzuty sformułowane w piśmie z dnia 27 lutego 2013 roku skierowanym do Ministra (...), gdzie pozwany wskazał, że powód pobrał przez okres 2 lat dodatkowo niezasadnie ok. 200.000 zł dodatkowego wynagrodzenia za nadzór nad projektami rozwojowymi - z uwagi, że powód był 50% czasu służby w skali roku nieobecny w Wyższej Szkole (...) w S. oraz był dodatkowo zatrudniony na czterech innych uczelniach. Wskazana absencja miała być jedną z przyczyn braku wypełniania nadzoru a przez to zaświadczać o niezasadności pobieranego dodatkowego wynagrodzenia. Ponadto powód podnosił, iż był przedmiotem skarg, zawiadomień i pism formułowanych przez pozwanego J. K. (1). Powód wskazał również, że przedstawiane przez pozwanego twierdzenia, iż bezprawnie i niezasadnie pobierał wynagrodzenie i dodatki oraz odpuszczał się nieprawidłowości w pracy, czy przy doborze ludzi bezpośrednio wpływa na jego wizerunek jako osoby doświadczonej w branży.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że powód w żaden sposób nie wykazał faktu naruszenia dóbr osobistych, że w ocenie pozwanego jego działania nie były bezprawne, znajdowały bowiem oparcie w przepisach prawa i zgłaszając szereg wniosków dowodowych na okoliczność, że stawiane powodowi zarzuty były prawdziwe.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 2 995,70 zł kosztów procesu

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód pełnił służbę w Wyższej Szkole (...) w S. na stanowisku (...) w okresie od 2008 r. do dnia 15 stycznia 2012 r. Od 16 stycznia 2012 r. do lipca 2013 r. pełnił służbę na stanowisku zastępcy (...) w W.. Pozwany pełnił służbę w Wyższej Szkole (...) w S. od 1994 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. Zajmował stanowiska naukowo-dydaktyczne, nadto przez dwie kadencje pozwany sprawował społecznie mandat (...) Wyższej Szkoły (...) w S..

Pozwany w latach 2010 – 2013 r. skierował szereg pism w przedmiocie sprawowania przez powoda A. L. niewłaściwego nadzoru nad projektami badawczymi, pobierania niezasadnego wynagrodzenia za pracę z tytułu nadzoru nad projektami badawczymi, dopuszczenia się przez niego nieprawidłowości przy zatrudnianiu pracowników, zaniżania poziomu nauczania (...) oraz iluzorycznego wykonywania powierzonych mu obowiązków.

Pozwany J. K. (2) kierował zawiadomienia o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z funkcjonowaniem Wyższej Szkoły (...) w S.. Zawiadomienia takie zostały złożone między innymi w dniu 23 maja 2011 r., jego przedmiotem była możliwość popełnienia na szkodę pozwanego przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. przez jego przełożonego A. L.. W dniu 19 marca 2012 r. do Prokuratury Okręgowej w O. wpłynęło zawiadomienie pozwanego, którego przedmiotem była możliwość przekroczenia uprawnień i przerobienie dokumentu n/n osoby z Wyższej Szkoły (...) w S.. Dnia 23 kwietnia 2012 r. pozwany do Prokuratury Okręgowej w O. złożył zawiadomienie w przedmiocie podrobienia uchwały z dnia 23 grudnia 2011 r. Senatu Wyższej Szkoły (...) w S. nr (...) w sprawie wniosku o zwiększenie wynagrodzenia (...) Wyższej Szkoły (...) w S. poprzez zmianę jej treści i stwierdzenie, że jest uchwałą zmieniająca uchwałę w sprawie wniosku o zwiększenie wynagrodzenia (...) Wyższej Szkoły (...) w S. oraz zmianę jej uzasadnienia przez wyeliminowanie z jej treści stwierdzenia, że traci moc uchwała nr (...). Postępowania te zostały umorzono z uwagi na niewypełnienie ustawowych znamion czynu zabronionego bądź też pozostały nie podjęte z uwagi na stwierdzenie, że czynu zabronionego nie popełniono.

Pozwany w dniu 14 stycznia 2012 r. w piśmie skierowanym do Ministra (...) wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Senatu Wyższej Szkoły (...) w S., na mocy której zwiększeniu miało ulec wynagrodzenie powoda. W odpowiedzi z dnia 17 lutego 2012 r. wskazano, że po zapoznaniu się z informacjami przekazanymi przez (...) Wyższej Szkoły (...) w S. nie zachodzą podstawy do uchylenia w/w uchwały.

Pozwany w okresie od sierpnia 2011 r. do grudnia 2013 r. kierował pisma do Ministerstwa (...) w przedmiocie nieprawidłowości, które miały miejsce w Wyższej Szkole (...) w S.. W piśmie do Ministra (...) z dnia 27 lutego

2013 r. pozwany wskazał na przekroczenie kompetencji przez (...), w zakresie nadużywania uprawnień formalnych do delegowania pracowników, w szczególności pozwanego. Pozwany wskazał także na inne nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania Szkoły i wydatkowania środków publicznych. Podał m.in., że powód niezasadnie, oprócz podstawowego wynagrodzenia, przez okres ok. 2 lat pobrał blisko 200 000 zł za nadzór nad projektami badawczymi. Jednocześnie pozwany wskazał, że powód A. L. był z reguły nieobecny w Wyższej Szkole (...) w S.. W 2011 r. powód był ok. 50 % czasu służby nieobecny w Wyższej Szkole (...) w S. z powodu wyjazdów służbowych, urlopów itp.

Pozwany podniósł również, że najpierw w dniu 23 grudnia 2011 r., a następnie 17 lutego 2012 r. zwrócił się do (...) z szeregiem pytań z zakresu sprawowania przez niego nadzoru nad projektami rozwojowymi, wymiaru i rodzaju wykonywanych czynności wykraczających poza zakres jego obowiązków, a także otrzymywanego za nie dodatkowego wynagrodzenia. W sprawie z uwagi na przewlekłość w udzielaniu odpowiedzi wypowiedział się Wojewódzki Sąd Administracyjny w O., który najpierw zobowiązał powoda do udzielenia odpowiedzi, a następnie nałożył na niego karę grzywny z uwagi na niewywiązanie się ze zobowiązania Sądu.

Pozwany J. K. (2) kilkakrotnie zwracał się do powoda o wyrażenie zgody na dodatkowe zatrudnienie poza służbą w roku 2011 i 2012. Pozwany był jednym (...) z Wyższej Szkoły (...) w S., który regularnie nie otrzymywał zgody na dodatkowe podjęcie zatrudnienia poza służbą. Natomiast w tym czasie powód był zatrudniony poza Wyższą Szkołą (...) w S. na czterech dodatkowych uczelniach, a także dodatkowo był zatrudniony w realizowanych przez uczelnię projektach rozwojowych. Pozwany sporządzał wówczas liczne odwołania i raporty wykazując bezpodstawność działań powoda i powołując się na ich odwetowy charakter za wcześniejsze wykazywanie nieprawidłowości w funkcjonowaniu Wyższej Szkoły (...) w S.. Ponadto pozwany jako jedyny (...) był pięciokrotnie delegowany do jednostek terenowych w W., P..

W dniu 5 lutego 2013 r. Najwyższa Izba Kontroli sformułowała wystąpienie pokontrolne, opracowane w oparciu o protokół kontroli przeprowadzony w Wyższej Szkole (...) w S. i podpisany w dniu 21 grudnia 2012 r. Organ kontrolny wskazał, że w organizacji i funkcjonowaniu Wyższej Szkoły występują nieprawidłowości w postaci utrzymania części obiektów w nienależytym stanie technicznym, niewykonania lub przekroczenia pensum dydaktycznego przez nauczycieli akademickich, niedokonanie okresowych ocen nauczycieli akademickich oraz nieprzestrzeganie procedur związanych z udzielaniem zamówień publicznych.

(...) w B. prowadzi śledztwo z zawiadomienia pozwanego w przedmiocie nadużyć w Wyższej Szkole (...) w S. przy wydatkowaniu środków publicznych z pominięciem procedury ustawy o zamówieniach publicznych. Wskazane nieprawidłowości wykryła Najwyższa Izba Kontroli w czasie kontroli Wyższej Szkoły (...) w S.. Powód był w czasie przeprowadzania kwestionowanej inwestycji (...) Wyższej Szkoły (...) w S.. Pełniąc funkcję (...) odpowiadał za całość funkcjonowania podmiotu, którym zarządzał. Ponadto w związku z niewłaściwym sprawowaniem nadzoru nad Wyższą Szkołą (...) w S. Państwowa Agencja (...) zażądała zwrotu 5,7 miliona złotych uzyskanych w ramach przyznawanych środków unijnych związku z realizowanymi inwestycjami. Decyzja w sprawie nie jest ostateczna.

Powód w oświadczeniu majątkowym złożonym w 2012 roku nie ujawnił wszystkich źródeł dochodu oraz jego wysokości. Nieprawidłowości w oświadczeniu majątkowym powoda wykazała kontrola (...). Powód nie został pociągnięty do odpowiedzialności karnej, z tego tytułu z uwagi na fakt, że ustawa (...) nie zawiera przepisów karnych w tym zakresie. Nie poniósł również odpowiedzialności dyscyplinarnej, gdyż w chwili wykrycia nieprawidłowości nie był już (...).

Pozwany wskazał również na nieprawidłowe rozliczenia wyjazdu do O. w ramach delegacji służbowej przez A. L.. Powód potwierdził wadliwe rozliczenie podróży służbowej zwrócił niezasadnie pobraną z tego tytułu kwotę pieniężną.

Powód w dniu 26 kwietnia 2013 r. został odwołany ze stanowiska (...) z powodu niezadowolającej oceny realizacji obowiązków służbowych.

Od lutego 2009 r. do stycznia 2014 r. w prasie zarówno lokalnej, jak i ogólnokrajowej pojawiły się artykuły dotyczące nieprawidłowości w funkcjonowaniu Wyższej Szkoły (...) w S., a także (...). Publikacje swoim zakresem

często obejmowały szerszy zakres informacji dotyczących powoda i sytuacji w szkole niż pisma formułowane przez pozwanego.

A. L. w dniu 10 czerwca 2013 r. wezwał pozwanego do zaniechania naruszania dóbr osobistych. W piśmie wskazał, że działania pozwanego w postaci formułowania kilkudziesięciu pism kierowanych do różnych organów i instytucji państwowych, w przedmiocie nieprawidłowości wykonywanej przez powoda pracy, a także otrzymywanego przez niego wynagrodzenia stanowią naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, godności oraz czci.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wskazanych dokumentów, zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, których autentyczności i mocy dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu a także na częściowo na wiarygodnych zeznaniach stron.

Za wiarygodne Sąd Okręgowy uznał przede wszystkim dowody z dokumentów, zarówno urzędowych, jak i prywatnych, które nie były kwestionowane przez strony co do ich autentyczności i prawdziwości, a w przypadku kserokopii, co do ich zgodności z oryginałem, w szczególności pozwany nie kwestionował autorstwa pism kierowanych do różnych instytucji i podmiotów.

Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał zeznania pozwanego wskazując, że pokrywały się z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. Zeznania powoda Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne jedynie w części, obejmującej zaistniały między stronami stosunek służbowy oraz dotyczącej faktu kierowania przez pozwanego pism w przedmiocie funkcjonowania i organizacji Wyższej Szkoły (...) w S.. W pozostałej części Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, gdyż odbiegały od dokumentacji zgromadzonej w sprawie bądź powód nie dysponował informacjami w tym zakresie.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. P., wniosek o dopuszczenie dowodu z oględzin telefonu komórkowego pozwanego, wnioski o zwrócenie się o udzielenie informacji do Wyższej Szkoły (...) w S., (...), Ministra (...), Państwowej Agencji (...), (...), Prokuratury Okręgowej w B., a także do (...) oraz wnioski dowodowe pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności, które za pomocą powyższych wniosków miały zostać udowodnione zostały wykazane innymi środkami dowodowymi, a ich przeprowadzenie przyczyniłoby się do wydłużenia postępowania. Sąd Okręgowy uznał, że powyższe dowody miały potwierdzać częściowo okoliczności niesporne, częściowo wynikające z dokumentów urzędowych lub dokumentów prywatnych w związku z czym nie było konieczności ich przeprowadzenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

Sąd Okręgowy podkreślił, że bezspornym był fakt, iż pozwany kierował pisma w przedmiocie sprawowania niewłaściwego nadzoru nad projektami badawczymi, pobierania bezpodstawnego wynagrodzenia za pracę, dopuszczenia się nieprawidłowości przy zatrudnianiu pracowników, zaniżania poziomu nauczania (...) oraz nieuczciwego i iluzorycznego wykonywania obowiązków przez (...) A. L..

W ocenie powoda działania te naruszyły jego dobro osobiste w postaci czci, godności i dobrego imienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Naruszenie godności (zniewaga - art. 216 k.k.) polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia (zniesławienie - art. 212 k.k.) polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności.

W ocenie Sądu Okręgowego, pomimo wielokrotnego formułowania pism przez pozwanego w przedmiocie nieprawidłowego wykonywania obowiązków przez pełniącemu funkcję (...) Wyższej Szkoły (...) w S. A. L., nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci, godności i dobrego imienia powoda.

Sąd Okręgowy uznał, że działania podejmowane przez pozwanego, a mające na celu poprawę funkcjonowania i organizacji Wyższej Szkoły (...) w S., nie miały charakteru obraźliwego. Wypowiedzi pozwanego nie zawierały żadnych uwłaczających uwag ad personam. Nawet jeśli zawierały one ostre słowa krytyki, to nie były skierowane bezpośrednio przeciwko osobie A. L., a odnosiły się do jego działań podejmowanych podczas pełnienia funkcji (...) Wyższej Szkoły (...) w S.. Analizując obszerną ilość pism kierowanych przez pozwanego do instytucji państwowych Sąd Okręgowy stwierdził, że w żadnym z nich pozwany nie wypowiedział się w sposób oszczerczy czy uwłaczający godności powoda. W swoich pismach pozwany starał się opierać na pozyskanych wcześniej dokumentach czy informacjach uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej albo z własnych kontaktów z powodem jako (...). Pozwany jako pracownik naukowo- dydaktyczny Wyższej Szkoły, miał prawo do zadawania krytycznych pytań dotyczących jej funkcjonowania, zasadności przyznawania wynagrodzeń w tym, premii i dodatków (...). Pozwany J. K. (2) miał prawo występować do różnych organów i instytucji państwowych celem uzyskania informacji w/w zakresie. Natomiast w zakresie składania zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa przez pracowników szkoły, jak również jej (...) powoływał się za każdym razem, na prawnie uzasadniony interes jednostki dydaktycznej. Pozwany swoje zarzuty formułował w oparciu o informacje otrzymane bezpośrednio z Wyższej Szkoły (...) w S., jak i innych dostępnych mu źródeł.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że pozwany kierował wszelkie pisma zachowując właściwą drogę służbową. Pisma, zawiadomienia i raporty kierował do uprawnionych organów sprawujących bezpośredni nadzór nad Wyższą Szkołą, z zachowaniem hierarchii służbowej, nie podejmował działań mających na celu zdyskredytowanie powoda w prasie bądź ogólnodostępnych mediach.

Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie materiały dotyczące nieprawidłowości w działaniu Wyższej Szkoły, a także nieprzejrzystości działań i zatrudnienia powoda jako (...), pojawiały się również w prasie, jednak brak jest podstaw do przyjęcia, iż to pozwany był ich autorem bądź też, że powstawały one z uwagi na przekazywane przez niego informacje. Okoliczność powyższa nie została w żaden sposób procesowo wykazana ani udowodniona, twierdzenia powoda opierają się wyłącznie na domniemaniu, albowiem poruszane w prasie tematy pokrywają się częściowo z zapytaniami i pismami pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego nie powinno zaś dziwić zainteresowanie prasy nieprawidłowościami w funkcjonowaniu Wyższej Szkoły, dodatkowym zarobkowaniem podejmowanym przez powoda i osiąganymi przez niego bardzo wysokimi dochodami, w sposób nie do końca transparentny.

Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wywiązał się z ciężącego na nim obowiązku wykazania naruszenia dóbr osobistych przez pozwanego. Powód nie wykazał jakie ludzkie reakcje mogły stanowić obiektywną podstawę do przyjęcia, że rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych na skutek działań podejmowanych przez pozwanego i nie wykazał, które z działań podjętych przez pozwanego przyczyniło się do naruszenia jego dóbr osobistych. Brak jest zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnionych okoliczności pozwalających przyjąć, że pisma kierowane przez pozwanego, a związane ze sprawowaniem przez powoda funkcji (...) wpłynęły w jakikolwiek sposób na utratę przez niego dobrego imienia, bądź zaufania społecznego niezbędnego do sprawowania funkcji. Powód nie udowodnił okoliczności jakoby wobec powoda kierowane były sugestie, że powinien odejść z zajmowanego stanowiska z uwagi na pisma kierowane przez pozwanego.

Sąd Okręgowy powołał też wyrok Trybunał Praw Człowieka w S. w z dnia 2 lutego 2010 r. (skarga nr 571/04 K. przeciwko Polsce) zawierający stwierdzenie, że „wolność wyrażania opinii jest jednym z filarów demokratycznego społeczeństwa, podstawą jego rozwoju i warunkiem samorealizacji jednostki (...), nie może ona ograniczać się do „informacji”, które odbierane są przychylnie albo postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz obejmuje także te, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których „demokratyczne społeczeństwo” nie istnieje.”

Sąd Okręgowy wskazał też, że nawet gdyby uznać, iż doszło do naruszenia wskazanych przez powoda dóbr osobistych, powództwo uległoby oddaleniu z uwagi na brak bezprawności działania pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany działał w ramach porządku prawnego, być może z rzadko spotykaną gorliwością, jednakże celem podejmowanych przez niego działań był szeroko pojęty interes społeczny. Jako pracownik Wyższej Szkoły (...) w S. a także (...) tej uczelni, pozwany był uprawniony do podejmowania działań mających celu wyjaśnienie zasad wynagradzania, przyznawania nagród i dodatków, a także wyrażania zgody na pracę poza służbą i wykonywania obowiązków przez osoby tam zatrudnione. Jako obywatel miał społeczny obowiązek informować o uzasadnionej możliwości popełnienia przestępstwa przez osoby fizyczne, czy też osoby piastujące funkcje publiczne, stanowi to wykonywanie przysługującego mu prawa podmiotowego. Pozwany czuł się w obowiązku reagować na zauważone nieprawidłowości i zdaniem Sądu Okręgowego reagował w sposób prawidłowy. Nie można czynić mu zarzutu, że korzystał ze swoich obywatelskich uprawnień do zgłaszania zauważonych nieprawidłowości w działalności osób zajmujących stanowiska publiczne.

Sąd Okręgowy zauważył, że postępowania wszczynane w oparciu o składane przez pozwanego zawiadomienia były umarzane z powodu niewypełnienia ustawowych znamion czynu zabronionego, które obejmowały bądź też z uwagi na przekonanie organów prowadzących śledztwo, że czynu nie popełniono, jednak uznał, że pozwany składając zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa działał celem dążenia do wyjaśnienia niepokojących go okoliczności w funkcjonowaniu i organizacji Wyższej Szkoły (...) w S. i nie można dopatrzeć się w jego działaniu jedynie chęci szykanowania, obrażenia powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód jako osoba pełniąca funkcję publiczną powinien wykazać się większą dozą tolerancji spotykając się ze słowami krytyki.

Jako potwierdzenie zarzutów stawianych przez pozwanego Sąd Okręgowy wskazał na fakt, że powód odszedł ze stanowiska (...)po ujawnieniu zarzutów dotyczących złożenia nieprawidłowego oświadczenia majątkowego, za uzasadnione należy też uznać zarzuty stawiane powodowi związane z nieprawidłowym rozliczeniem delegacji powoda w związku z jego wyjazdem na Radę (...) w O., skoro sam powód przyznał, iż rzeczywiście delegacja została nieprawidłowo rozliczona przez pracownika, i gdy wyszło to przy kontroli, pieniądze zostały przez niego zwrócone. Za niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał twierdzenia powoda, iż wynikało to z błędu pracownika, albowiem odpowiedzialność za prawidłowość wypełnienia delegacji ponosił powód, zaś w przypadku gdy posługiwał się w tym celu swoim podwładnym pracownikiem, miał obowiązek sprawdzić jego działania i jednocześnie ponosił pełną odpowiedzialność ze ewentualne błędy popełnione przy rozliczaniu delegacji jak za błędy własne, albowiem to finalnie powód musiał podpisać i zaakceptować przygotowane rozliczenie. Za uzasadnione Sąd Okręgowy uznał też zastrzeżenia i wątpliwości pozwanego w zakresie pobierania dodatkowego wynagrodzenia przez powoda z tytułu nadzoru nad projektami badawczymi prowadzonymi w Wyższej Szkole, w świetle bardzo dużej aktywności zawodowej powoda oraz ustawowych obowiązków ciążyących na nim jako (...) uczelni wyższej.

Sąd Okręgowy zauważył, że w żadnym z pism kierowanych do instytucji państwowych, pozwany nie wskazał, iż pobierane przez powoda dodatkowe wynagrodzenie jest bezprawne, wskazywał jedynie na niezasadność pobierania takiego wynagrodzenia przez powoda z uwagi na iluzoryczny nadzór nad projektami, spowodowany m.in. licznym dodatkowym zatrudnieniem oraz faktem, iż taki nadzór powinien powód pełnić w ramach sprawowanej funkcji bez dodatkowego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy wskazał też, że ze stanowiska (...)powód został odwołany przez Ministra (...) z powodu niedopełnienia obowiązków służbowych, ponadto Prokuratura Okręgowa w B. wszczęła śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych w sprawie potwierdzenia nieprawdy w dokumentach.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty procesu składają się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego według norm przypisanych (§6 pk.4 w zw. z §11 ust.1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, oraz koszty dojazdu pozwanego na trzy rozprawy do Sądu w W. ze S. i z powrotem. W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione koszty dojazdu strony na każdą z rozpraw zostały wykazane do kwoty po 72,90 zł za każdy przyjazd - zostało to udowodnione przez pozwanego przedłożonymi biletami (...) oraz

biletem komunikacji miejskiej ($36+32,50+4,4=72,90 \times 3=218,70$). W ocenie Sądu Okręgowego nie został natomiast wykazany koszt dojazdu pozwanego na termin rozprawy w dniu 15.04.2014 roku własnym samochodem. Pozwany nie przedstawił dowodu rejestracyjnego pojazdu z którego wynikałaby pojemność silnika, a także poniesienia kosztów paliwa z tego dnia, co uzasadniałoby i uprawdopodobniałoby, iż taka podróż rzeczywiście miała miejsce w tym dniu właśnie samochodem.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Skarżący wniósł też o dopuszczenie dowodów z:

- dokumentów załączonych do apelacji na okoliczność błędnego ustalenia stanu faktycznego,
 - zeznań świadków A. W., P. B., A. U., E. P., T. F.
 - zwrócenie się do Wyższej Szkoły (...) o udostępnienie pisma pozwanego z dnia 25 kwietnia 2014 r.,
 - wyroku Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 16 listopada 2012 r. sygn. akt I ACa 550/12,
 - postanowień o umorzeniu postępowań: Prokuratury Rejonowej w O. z dnia 22 czerwca 2011 r. V Ds. 17/11, Prokuratury Rejonowej O. ZDs. 79/12 z dnia 4 września 2012 r., Prokuratury Rejonowej w N. Ds.239/12 z dnia 22 czerwca 2012 r.,
 - zwrócenie się do (...) i NIK o udzielenie informacji, czy w wyniku jakichkolwiek postępowań, w szczególności dotyczących Wyższej Szkoły (...) w S., stwierdzono jakiejkolwiek nieprawidłowości, których dopuścił się A. L.,
 - z akt sprawy I C 461/11 Sądu Okręgowego w O. oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w B., z ograniczeniem do prawomocnego wyroku z dnia 9 maja 2012 r. wraz z uzasadnieniem i wyroku sądu II instancji z uzasadnieniem – na okoliczność postawy oraz rzeczywistej motywacji pozwanego stojącej za jego działaniami wymierzonymi w dobre imię (...) oraz przeciwko innym współpracownikom,
 - z akt osobowych pozwanego znajdujących się w (...) w S. – na okoliczność przyczyn cofnięcia pozwanemu zgody na prace poza uczelnią, postawy pozwanego wobec (...) oraz innych współpracowników, a także postępowań dyscyplinarnych i innych prowadzonych przeciwko pozwanemu,
- na okoliczność naruszenia dóbr osobistych, dobrego imienia powoda oraz bezprawności działania pozwanego, niezgodnych z prawdą zeznań pozwanego.

Skarżący podniósł zarzuty:

1. niezgodności ustaleń faktycznych sądu z zebrany materiał dowodowy, w szczególności poprzez mylne założenie, że powód dopuścił się: nieprawidłowości w rozliczaniu delegacji w 2003 r., złożeniu nieprawidłowego oświadczenia majątkowego w 2011 r., nieprawidłowego pobierania wynagrodzenia za pracę oraz że:
 - pozwany jako jedyny (...) nie otrzymywał zgody na pracę poza uczelnią – okoliczność ta została ustalona wyłącznie w oparciu o dowód z przesłuchania pozwanego, gdy tymczasem zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów nie potwierdzały tej okoliczności, a oddalenie przez sąd wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda uniemożliwiało ustalenie tej okoliczności,

- powód był zatrudniony poza Wyższą Szkołą (...) w S. na czterech dodatkowych uczelniach – podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (poza zeznaniami pozwanego i artykułami prasowymi) nie pozwalał na ustalenie takiej okoliczności,
- powód w oświadczeniu majątkowym złożonym za 2012 r. nie ujawnił wszystkich źródeł dochodu oraz jego wysokości – podczas gdy w sprawie nie został złożony dowód potwierdzający tę okoliczność – w aktach znajduje się wyłącznie oświadczenie majątkowe powoda za 2011 rok,
- nieprawidłowości w oświadczeniu majątkowym powoda wykazała kontrola (...) – podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nie wynika, że gdyby tak było wszczęto by dalsze postępowanie przeciwko powodowi, a tak się nie stało,
- powód 26 kwietnia 2013 r. został odwołany ze stanowiska (...) z powodu niedopełnienia obowiązków służbowych – podczas gdy z przeprowadzonego dowodu z przesłuchania powoda wynika, że on sam złożył wniosek o odwołanie z tej funkcji,
- powód odszedł ze stanowiska (...) po ujawnieniu zarzutów dotyczących złożenia nieprawidłowego oświadczenia majątkowego – podczas gdy faktyczną przyczyną, dla której powód ustąpił z funkcji był – wskazywany przez niego – fakt awansu na stanowisko (...);

2. naruszenia prawa procesowego, powodującego błędne ustalenie stanu faktycznego i nieprawidłowe rozstrzygnięcie sporu, w szczególności przepisów:

- art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez oparcie orzeczenia na artykułach prasowych, których niejednokrotnie sprostowania domagał się powód, i zeznaniach pozwanego, pomimo ich subiektywności, przy całkowitym pominięciu dowodów z dokumentów, choćby z wyroku Sądu Apelacyjnego w B., raportu pokontrolnego (...) i NIK oraz oddaleniu wniosków dowodowych z zeznań świadków zawnioskowanych przez powoda, co skutkowało dowolną a nie swobodną oceną materiału dowodowego i w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego,
- art. 227, 228, 233 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014 r. wszystkich wniosków dowodowych powoda, które miały na celu ustalenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, uznaniu spornych okoliczności za wyjaśnione wyłącznie w oparciu o gołosłowne zeznania pozwanego, czym Sąd uniemożliwił dowodzenie swoich racji przez powoda,
- art. 230 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez uznanie za przyznane wszelkich twierdzeń strony pozwanej, w tym twierdzeń pozwanego przedstawionych podczas przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron, gdy tymczasem na podstawie analizy wyniku całej rozprawy nie można stwierdzić, by powód te okoliczności przyznał, a ponadto poprzez odmowę przyznania przez Sąd waloru wiarygodności okolicznościom podnoszonym przez powoda,
- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na zaniechaniu przez sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania oraz merytorycznych argumentów strony powodowej, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje materialnoprawna przesłanka unicestwiająca roszczenie w postaci braku wskazania przez powoda dobra osobistego naruszonego bezprawnym działaniem pozwanego;

3. naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 234 k.p.c. – poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że na powodzie spoczywa obowiązek wykazania, czy i które jego dobra osobiste zostały naruszone, podczas gdy posłużenie się przez ustawodawcę domniemaniem bezprawności wywołuje ten skutek, że po stronie osoby dopuszczającej się naruszenia powstaje konieczność obalenia tego domniemania poprzez wykazanie, że zachowanie prowadzące do zagrożenia bądź naruszenia dóbr osobistych nie nosi znamion bezprawności,

- art. 23 k.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na naruszeniu przyjętej w nim pluralistycznej konstrukcji dóbr osobistych polegającej na tym, że przedmiotem ochrony są objęte wszelkie dobra osobiste służące człowiekowi, bez konieczności ich jednostkowego precyzowania oraz nazywania,

- art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię wyrażającą się brakiem ustaleń jakie winien był poczynić sąd I instancji w celu rozważenia czy w sprawie zaistniały pozytywne przesłanki udzielenia ochrony dobrom osobistym powoda,

- art. 10 § 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez jej błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że pozwany miał prawo dokonywać wielokrotnych (i tożsamy) zawiadomień organów, bez uwzględnienia zasady proporcjonalności oraz „wyważenia” granic pomiędzy działaniem w szeroko pojętym „interesie społecznym” a interesem jednostki (powoda).

Pismem z dnia 4 marca 2015 r. powód wniósł o dopuszczenie dowodu z załączonego artykułu prasowego, który ukazał się już po wniesieniu apelacji, dotyczącego pozwanego i jego działań, na okoliczność celowego, uporczywego naruszania dóbr osobistych powoda (imienia i czci)

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, a także dopuszczenie dowodów z załączonych do pisma dokumentów na okoliczności dotyczące: braku sprawowania przez powoda odpowiedniego nadzoru w Wyższej Szkole (...) w S. w zakresie wydatkowanych środków publicznych oraz prowadzonych inwestycji, nienależytego wykonywania obowiązków służbowych przez powoda, nieprawidłowości w działalności Wyższej Szkoły (...) w S., wiarygodności powoda oraz przyczyn odwołania powoda ze stanowiska (...).

W dalszych pismach procesowych pozwany zgłosił kolejne wnioski dowodowe. **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie treści pism kierowanych przez pozwanego i adresatów tych pism oraz składanych przez pozwanego zawiadomień o popełnieniu przestępstw i te ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny w pełni przyjmuje za własne.

Zarzuty powoda dotyczące wadliwości ustaleń faktycznych odnoszą się do okoliczności, które w ocenie Sądu Apelacyjnego nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. prawdziwości zarzutów, jakie pozwany kierował wobec powoda w powołanych w toku sprawy pismach.

Należy przyznać rację skarżącemu, że ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie zostały oparte na niewyczerpującym materiale dowodowym, z uwagi na oddalenie wniosków dowodowych składanych przez obie strony w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Tym niemniej Sąd Apelacyjny okoliczności te uznaje za nieistotne, z uwagi na zakres roszczeń z jakimi wystąpił powód, treść żądania sformułowanego przed Sądem I instancji i wskazaną przez powoda podstawę faktyczną żądania.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe zgłaszane przez obie strony na etapie postępowania apelacyjnego.

Przede wszystkim za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd I instancji nie mógł naruszyć tego przepisu, gdyż dotyczy on orzeczeń wydawanych na skutek rozpoznania apelacji, a więc w postępowaniu przed Sądem Okręgowy przepis ten nie miał zastosowania.

Nie ma też podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji odniósł się merytorycznie do żądań powoda oceniając ich zasadność w świetle przepisów art. 23 i 24 k.c. i wyjaśnił, z jakich przyczyn nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

W orzecznictwie Sąd Najwyższego utrwalony jest pogląd, że przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezalatwienie przedmiotu sporu. Wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (oczywiście poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. II CZ 141/12).

Nierozpoznanie istoty sprawy nie może zatem polegać na nieprawidłowym ustaleniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia będącej następstwem zaniechania prowadzenia postępowania dowodowego w całości lub w części, uchybień związanych z przeprowadzeniem tego postępowania bądź oceny dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2012 r. IV CZ 124/12).

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania prowadzącego do wydania zaskarżonego apelacją orzeczenia. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, niewłaściwa ocena dowodów czy ewentualna błędna subsumcja nie są równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r. I CZ 12/13).

W toku postępowania przed Sądem I instancji powód domagał się ochrony dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i czci, zaś naruszenia wskazanych dóbr osobistych powód upatrywał w treści pism kierowanych przez pozwanego do różnych instytucji wskazując, że stawiane w tych pismach zarzuty dotyczące powoda są nieprawdziwe.

Adekwatnie do tak określonego roszczenia i wskazanej podstawy faktycznej powód sformułował treść żadanego oświadczenia jako zmierzającego do usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych: pozwany miał przeprosić powoda za naruszenie jego dobrego imienia poprzez posądzenie go o bezprawny pobór wynagrodzenia, niewłaściwie wykonywane obowiązki służbowe i dopuszczanie się nieprawidłowości przy zatrudnianiu pracowników związku z pełnionymi przez niego funkcjami i praca zawodową, oświadczając jednocześnie, że rozpowszechniane przez niego informacje dotyczące powoda są nieprawdziwe i były insynuacjami.

Niezasadnie skarżący podnosi w apelacji zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 234 k.p.c. wskazując, iż z przyjęte w art. 24 k.c. domniemanie bezprawności sprawcy naruszenia dóbr osobistych zwalnia powoda z obowiązku wykazania, czy i jakie jego dobra osobiste zostały naruszone.

Domniemanie wynikające z art. 24 § 1 k.c. zwalnia bowiem powoda jedynie z obowiązku wykazania bezprawności działania osoby dopuszczającej się naruszenia dóbr osobistych, obciążając dowodem braku bezprawności jego zachowania pozwanego.

Jednak treść art. 24 § 1 k.c. nie zwalnia powoda z obowiązku wykazania przesłanek warunkujących udzielenie mu ochrony prawnej – wykazania, że zostały naruszone wskazane dobra osobiste powoda i jakie konkretne zachowania pozwanego stanowiły naruszenie tych dóbr.

Niewątpliwie powód określił, ochrony jakich dóbr osobistych żąda w toku niniejszego postępowania wskazując, że są to cześć i dobre imię powoda.

Nie jest jednak rolą sądu poszukiwanie innych dóbr osobistych powoda, które mogły być naruszone wskazanymi działaniami pozwanego, gdyż to powód określa zakres żądanej ochrony, wskazując naruszone dobro osobiste.

Sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 23 k.c. zmierzający do takiej wykładni tego przepisu, iż skoro ochroną objęte są wszelkie dobra osobiste służące człowiekowi, to nie jest konieczne ich jednostkowe precyzowanie czy nazywanie, nie znajduje żadnego uzasadnienia w treści przepisu.

Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „dobra osobistego”, zaś art. 23 k.c. zawiera jedynie przykładowe wyliczenie dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej na podstawie art. 24 k.c. W poglądach doktryny i orzecznictwie wskazuje się, że dobrami osobistymi są prawa niemajątkowe, ściśle związane z osobą fizyczną, niezbywalne i skuteczne w stosunku do wszystkich innych osób. Dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i obiektywizować. Każde dobro osobiste skupia w sobie dwa elementy – chronioną wartość oraz prawo żądania od innych poszanowania jej. Jak jednak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 listopada 2010 r. III CZP 79/10, ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr.

Przy rozstrzyganiu zasadności roszczeń wywodzonych z art. 24 k.c., przede wszystkim należy zatem dokonać oceny czy doszło do naruszenia konkretnego, wskazanego przez powoda, dobra osobistego, a dopiero w dalszej kolejności ocenić bezprawność tego naruszenia.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lutego 2011 r. II CSK 431/10 właściwe określenie dobra osobistego, które jest przedmiotem ochrony sądowej, jest niezbędne dla prawidłowej oceny, czy określone działanie naruszyło konkretne dobro osobiste, a następnie, czy działanie to było bezprawne, a jeśli tak, to czy treść i forma żądanego w pozwie oświadczenia, jest odpowiednia, według art. 24 § 1 k.c., dla usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany kierował szereg pism zawierających zarzuty dotyczące sprawowania niewłaściwego nadzoru nad projektami badawczymi, pobierania bezpodstawnego wynagrodzenia za pracę, dopuszczenia się nieprawidłowości przy zatrudnianiu pracowników, zaniżania poziomu nauczania policjantów oraz nieuczciwego i iluzorycznego wykonywania obowiązków przez pozwanego, pełniącego w tym czasie funkcję (...) Wyższe Szkoły (...) w S..

Pozwany składał zawiadomienia o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z funkcjonowaniem Wyższej Szkoły (...) w S., przy czym jak wynika z akt wszczynanych przez Prokuraturę postępowań zostały one umorzone z uwagi na niewypełnienie ustawowych znamion czynu zabronionego bądź też postępowania pozostały nie podjęte z uwagi na stwierdzenie, że czynu zabronionego nie popełniono.

Pozwany kierował też pisma do Ministra (...) dotyczące nieprawidłowości, które miały miejsce w Wyższej Szkole (...) w S., w tym odnoszące się do powoda i wskazujące na nadużywanie uprawnień formalnych do delegowania pracowników, w szczególności pozwanego, niezasadne pobranie przez powoda wynagrodzenia za nadzór nad projektami badawczymi, znaczny czas nieobecności powoda w Wyższej Szkole (...) w S. w okresie pełnienia służby.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ustalił też, że w treści tych pism nie było wypowiedzi o charakterze obraźliwym, nie zawierały one żadnych uwłaczających uwag osobistych pod adresem powoda, zaś sformułowane w pismach ostre słowa krytyki nie były skierowane bezpośrednio przeciwko osobie powoda, a odnosiły się do jego działań podejmowanych podczas pełnienia funkcji (...) Wyższej Szkoły (...) w S..

Te ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy nie były kwestionowane przez skarżącego i te ustalenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Trafnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na konieczność rozróżnienia wskazanych przez powoda dóbr osobistych podlegających ochronie w ramach niniejszego postępowania i zasadnie uznał, że wskazane wyżej ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia, że pozwany dopuścił się naruszenia godności powoda.

Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię i godność, rozumianą jako poczucie własnej wartości człowieka i oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi.

Naruszenie godności polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności.

W świetle powyższych rozważań nie ulega wątpliwości, że wprawdzie pisma składane przez powoda nie zawierały treści obraźliwych czy ułudających powodowi, a zatem nie doszło do naruszenia jego godności osobistej, jednak doszło do naruszenia dobrego imienia powoda. Niewątpliwie bowiem w pismach zawarte zostały zarzuty dotyczące nieprawidłowych – zdaniem pozwanego – zachowań powoda jako osoby pełniącej określoną funkcję, a treść tych zarzutów mogła narazić powoda na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności.

Zatem powód w ocenie Sądu Apelacyjnego wykazał, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia i że naruszenia tego dobra osobistego dokonał pozwany formułując w licznych pismach zarzuty godzące w dobre imię powoda jako (...) Wyższej Szkoły (...) w S..

Trafnie jednak Sąd Okręgowy uznał, że działaniu pozwanego nie można przypisać znamion bezprawności w rozumieniu art. 24 § 1 k.c.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Nie ulega wątpliwości, że biorąc pod uwagę treść pism kierowanych przez pozwanego i ich adresatów, celem podejmowanych przez pozwanego działań było zwrócenie uwagi odpowiednich organów na nieprawidłowości, jakie w ocenie pozwanego występowały w ramach funkcjonowania Wyższej szkoły (...) w S. i które częściowo wiązały się z osobą powoda jako (...) tej Szkoły.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany jako pracownik naukowo- dydaktyczny Wyższej Szkoły (...) w S. miał prawo do formułowania krytycznych uwag dotyczących jej funkcjonowania, w tym odnoszących się do działań podejmowanych przez (...), miał też prawo występować do różnych organów i instytucji państwowych celem uzyskania informacji w tym zakresie oraz składać do odpowiednich organów zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstw na szkodę szkoły, działając w obronie uzasadnionego interesu placówki. Trafnie także Sąd Okręgowy zauważył, że pozwany kierował pisma z zachowaniem właściwej drogi służbowej, do uprawnionych organów sprawujących bezpośredni nadzór nad Wyższą Szkołą (...), z zachowaniem hierarchii służbowej, a nie ma podstaw do uznania, że jego działania miały na celu jedynie zdyskredytowanie powoda.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest bezprawne, w rozumieniu art. 24 k.c., działanie naruszające cudze dobro osobiste, jeżeli stanowi wykonanie prawa do krytyki i informacji podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego, jest kierowane do odpowiednich organów uprawnionych do wyjaśnienia stawianych zarzutów, a treść kierowanych do tych organów pism nie zawiera określeń obraźliwych ani wykraczających poza cel wystąpienia jakim jest ochrona interesów szkoły wyższej jako placówki publicznej.

Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do udzielenia powodowi ochrony w zakresie dotyczącym naruszenia jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia treścią zarzutów zawartych w pismach, jakie pozwany kierował do odpowiednich organów, nie ma też podstaw do dokonywania ustaleń odnoszących się do zasadności tych zarzutów, gdyż w tym zakresie działania powinny podejmować organy będące adresatami pism pozwanego.

powód nie wykazał zaś, aby pisma zawierały informacje czy zarzuty odnoszące się do powoda osobiście, a nie związane z pełnioną przez powoda funkcją.

Za bezprzedmiotowe Sąd Apelacyjny uznaje okoliczności dotyczące treści artykułów jakie ukazywały się w prasie i dotyczyły funkcjonowania Wyższej Szkoły (...) w S., gdyż roszczenia powoda nie wiążą się z treścią tych publikacji.

Analizując treść zarzutów apelacji oraz wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny uznał, że powód zmierza do rozszerzenia zakresu żądania, niedopuszczalnego na tym etapie postępowania zgodnie z art. 383 k.p.c.

Przede wszystkim nie może być objęta przedmiotem postępowania kwestia zachowania powoda w stosunku do innych pracowników Szkoły, a także kwestia „nękania” powoda ilością pism kierowanych przez pozwanego do różnych podmiotów.

Samo powołanie przez powoda ilości kierowanych przez pozwanego pism już w toku postępowania przed Sądem I instancji nie wpłynęło bowiem na zakres żądań jakich powód w toku postępowania dochodził i na zakres żądanej ochrony.

Przed Sądem I instancji powód nie żądał ochrony związanej z naruszeniem jego dóbr osobistych swoistym „nękaniem” ilością pism – gdyby tak było, konieczne byłoby określenie dobra osobistego, jakie zostało naruszone takim zachowaniem pozwanego, a nie ma w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do uznania, że takie działania pozwanego naruszałyby dobra osobiste powoda w postaci jego czci i dobrego imienia.

Ponadto treść żadanego oświadczenia nie odnosi się do zachowań pozwanego polegających na „nękaniu” powoda ilością składanych pism – powód wyraźnie żąda przeproszenia za niezgodne z prawdą zarzuty, jakie w treści tych pism pozwany pod jego adresem formułował, a które odnoszą się do działań podejmowanych przez powoda w ramach pełnionej funkcji i pracy zawodowej.

Niezależnie od powyższego należy wskazać na wadliwość samego sformułowania treści oświadczenia, którego zamieszczenia domaga się powód, a w którym nie została określona osoba, od której opublikowane przeproszenie miałyby pochodzić.

Mając powyższe na względzie i uznając podniesione w apelacji powoda zarzuty za bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.